

Bezpieczeństwo energetyczne w dobie transformacji i „wielkiego przeprogramowania”



IRENEUSZ FĄFARA

Prezes Zarządu, Dyrektor Generalny ORLEN

Trwa fundamentalna zmiana logiki europejskiego bezpieczeństwa energetycznego. Po dekadach zależności od zewnętrznych dostaw surowców – zwłaszcza z Rosji – Unia Europejska, a wraz z nią Polska, wchodzi w nową fazę, w której stabilność systemu energetycznego wymaga nie tylko dywersyfikacji, ale także elastyczności, partnerstw i geostrategicznego myślenia. Transformacja energetyczna – nakładająca się na globalne napięcia, konkurencję o surowce i zakłócenia w łańcuchach dostaw – nie może być dziś traktowana wyłącznie jako kwestia środowiskowa. To proces o kluczowym znaczeniu dla geopolitycznej podmiotowości, odporności gospodarki i bezpieczeństwa społecznego Europy.

Koniec złudzeń związanych z dotychczasowym systemem energetycznym

Pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę w 2022 roku zakończyła epokę taniego i łatwo dostępnego gazu, który przez dekady napędzał europejską gospodarkę. W wyniku ograniczenia importu błękitnego paliwa do UE ceny na kontynencie osiągnęły poziom od trzech do sześciu razy wyższy niż w USA. Kraje wspólnoty zostały zmuszone do dywersyfikacji dostaw, przez co znacznie zwiększyły wolumeny importowanego LNG. To tylko częściowo rozwiązało problem. Niestabilne i wysokie

ceny gazu na globalnym rynku wciąż bowiem fundamentalnie ograniczają konkurencyjność gospodarki Europy.

Kryzys gazowy dobitnie pokazał, na jakie ryzyka narażony jest europejski system energetyczny. Nie chodzi tu wyłącznie o wysokie i niestabilne ceny paliw kopalnych. Równie ważnym problemem jest podatność kontynentu na działania podmiotów zewnętrznych, sprawujących kontrolę nad systemem dostaw węglowodorów do Europy.

Unia Europejska, w tym Polska, nie ma wystarczających zasobów węglowodorów,

by zaspokoić potrzeby energetyczne wszystkich obywateli. W 2023 roku 94,8% ropy naftowej i produktów ropopochodnych oraz 90% gazu ziemnego zużywanych w UE pochodziło z importu¹. W tym samym roku kraje członkowskie przeznaczyły na import paliw kopalnych 427 miliardów euro, co stanowiło około 2,5% wartości całego PKB Unii Europejskiej². Ta zależność od lat osłabia gospodarkę Europy i zwiększa naszą podatność na wahania cen oraz naciski zewnętrzne. Dzisiaj w UE rozumieją to już niemal wszyscy.

Polski sukces w budowie niezależności od surowców z Rosji

W ostatnich latach Polska dokonała ogromnego postępu w zakresie bezpieczeństwa energetycznego. Kluczowym elementem tego procesu była skuteczna dywersyfikacja szlaków i źródeł dostaw surowców energetycznych, dzięki której zyskaliśmy większą odporność na zewnętrzne zagrożenia. Był to rezultat konsekwentnie realizowanych – ponad podziałami politycznymi – dużych inwestycji infrastrukturalnych.

Jeszcze kilka lat temu Polska była uzależniona od dostaw gazu ziemnego z Rosji. Zmiana sytuacji geopolitycznej, która nastąpiła szczególnie po agresji Rosji na Ukrainę, jednoznacznie potwierdziła słuszność reorientacji kierunków importu surowców. Dzięki temu, w momencie kluczowej próby, na jaką wystawiona została europejska energetyka, mogliśmy skorzystać z nowej

infrastruktury energetycznej. W kwietniu 2022 roku Gazprom jednostronnie wstrzymał dostawy gazu do Polski. Terminal LNG w Świnoujściu, umożliwiający import skroplonego gazu, oraz gazociąg Baltic Pipe, łączący Polskę z Norweskim Szelfem Kontynentalnym, pozwoliły błyskawicznie zredukować zależność od rosyjskiego surowca. Dalszy rozwój infrastruktury, w tym planowane uruchomienie drugiego terminala FSRU w Zatoce Gdańskiej w 2028 roku, dodatkowo wzmocni naszą elastyczność importową.

Zależność Europy od paliw kopalnych od lat osłabia naszą gospodarkę, zwiększa jej podatność na wahania cen oraz naciski zewnętrzne. Dzisiaj w UE rozumieją to już niemal wszyscy.

Podobną rewolucję przeszliśmy w zakresie dostaw ropy naftowej. Od początku funkcjonowania sektora petrochemicznego w Polsce niemal cała przetwarzana ropa pochodziła z Rosji. W 2022 roku całkowicie zaprzestaliśmy jej importu do Polski. Dzięki budowie Naftoportu w Gdańsku i rozbudowie Rurociągu Pomorskiego możliwy stał się odbiór surowca drogą morską. To sprawiło, że Polska zyskała dostęp do dostaw z całego świata.

Nasze działania nie ograniczają się jednak wyłącznie do surowców. Polska zakończyła także import rosyjskich paliw, takich jak olej napędowy. Dzięki rozwojowi własnych zdolności produkcyjnych Grupa ORLEN jest dzisiaj gwarantem bezpieczeństwa ich zaopatrzenia na krajowym rynku.

¹ Eurostat (2024), *Oil and petroleum products - a statistical overview – Statistics Explained* oraz *Natural gas supply statistics – Statistics Explained* [dostęp: 14.05.2025].
² European Commission (2025), *Report on energy prices and costs in Europe* [dostęp: 15.05.2025].

Ostrzeżenie Draghiego przed „strategiczną współzależnością”

Sukces związany z dywersyfikacją szlaków i źródeł dostaw energii nie rozwiązał w pełni problemu naszego bezpieczeństwa energetycznego. Przed nami wciąż stoi wiele wyzwań. W tym sensie realizowaną w Europie transformację energetyczną można traktować nie tylko jako narzędzie budowy gospodarki niskoemisyjnej, ale także jako szansę na zmniejszenie zależności Unii od importu paliw kopalnych.

Polska pokazała, że strategiczna niezależność energetyczna to efekt długofalowych inwestycji i konsekwencji – nie reakcji na kryzys, lecz przewidywania go wcześniej niż inni.

Ekonomista i były włoski premier Mario Draghi w swoim głośnym raporcie z ubiegłego roku³, poświęconym wyzwaniom stojącym przed gospodarką Unii, ostrzegał właśnie przed „strategiczną współzależnością” Europy od dostawców surowców i technologii kluczowych dla tej transformacji. Zdaniem Draghiego Europa musi inwestować w rozwiązania, które zwiększą jej niezależność i pozwolą skutecznie reagować na rosnącą globalną niepewność, wahania cen oraz zakłócenia łańcuchów dostaw.

Ostrzeżenie Draghiego współgra z tezą postawioną przez bułgarskiego filozofa polityki Ivana Krasteva o „wielkim przeprogramowaniu”, czyli znacznym wzroście geopolitycznej

niepewności i przyspieszeniu zmian⁴. Globalne łańcuchy dostaw, niegdyś symbole współpracy i wzajemnych korzyści, stają się dzisiaj źródłem ryzyka⁵.

Europa coraz wyraźniej uświadamia sobie rosnącą zależność od dostaw chińskich minerałów krytycznych. W tym czasie Stany Zjednoczone rozwijają krajową produkcję półprzewodników i technologii czystej energii, podczas gdy Chiny dążą do pełnej samowystarczalności technologicznej. To „wielkie przeprogramowanie” – także w globalnym porządku energetycznym – oznacza zmianę fundamentów, gdzie współzależność przeradza się w podatność na ryzyko, a regiony świata coraz intensywniej rywalizują o kontrolę nad surowcami i technologiami energetycznymi. Rosnące różnice regionalne prowadzą do napięć i generują trudności w wypracowaniu wspólnych rozwiązań.

Transformacja energetyczna na świecie jeszcze bardziej niż dotychczas staje się więc areną, na której ścierają się różne interesy. To pokazuje, że skuteczna polityka energetyczna powinna uwzględniać globalne różnicowania. Europa musi zrozumieć, że jej bezpieczeństwo energetyczne będzie w coraz większym stopniu zależeć od większej elastyczności kontraktów, dywersyfikacji źródeł ich pochodzenia oraz zapewnienia stabilności łańcuchów dostaw. Tyczy się to zarówno surowców tradycyjnych, jak i technologii oraz metali ziem rzadkich, które są kluczowe dla nowej energetyki. Równie ważne jest dalsze inwestowanie

3 Draghi, M. (2024), *A competitiveness strategy for Europe*, s. 15 [dostęp: 14.05.2025].

4 Krastev, I. (2025), *Wielkie przeprogramowanie. To już się dzieje*, Onet, [dostęp: 14.05.2025]

5 Draghi, M., *op. cit.*

w infrastrukturę przesyłową i magazynową energii oraz zachowanie zdolności do szybkiego reagowania na zakłócenia.

Dziś bezpieczeństwo energetyczne nie oznacza już tylko dostępu do surowców – w coraz większym stopniu determinuje je zdolność do uniezależnienia się od tych, którzy mogą ten dostęp ograniczyć. Potrzebna jest do tego elastyczność kontraktów, dywersyfikacja źródeł ich pochodzenia oraz zapewnienie stabilności łańcuchów dostaw.

Partnerstwa jako klucz do bezpieczeństwa energetycznego

Coraz lepiej rozumiemy, że energetyka potrzebuje partnerstw i sojuszniczej współpracy. W wymiarze biznesowym to JV (*Joint Venture*), które pozwalają partnerom na ograniczanie ryzyk i zwiększanie elastyczności. Dlatego jako ORLEN kładziemy nacisk na ten kierunek w Strategii 2035. Rozbudowujemy ekosystem partnerstw – inwestycyjnych, surowcowych, badawczo-rozwojowych – by zwiększać naszą elastyczność i wzmacniać nie tylko bezpieczeństwo energetyczne, ale także bezpieczeństwo zaangażowanego kapitału.

Bałtyk: polskie studium przypadku nowego bezpieczeństwa energetycznego

Polska to jeden z kluczowych graczy w regionie Morza Bałtyckiego. Bałtyk jest nie tylko ważnym szlakiem importowym i obszarem o fundamentalnym znaczeniu w kontekście bezpieczeństwa militarnego Europy. Staje się też filarem polskiej transformacji energetycznej. Podobnie jak wiele innych państw regionu

– w tym Dania, Szwecja, Finlandia, Litwa, Łotwa, Estonia czy Niemcy – jesteśmy coraz bardziej świadomi ogromnego znaczenia tego akwenu dla rozwoju morskiej energetyki wiatrowej.

Grupa ORLEN intensywnie rozwija projekty morskich farm wiatrowych na Bałtyku, z Baltic Power jako flagową inwestycją. Projekt realizowany wspólnie z Northland Power to pierwsza polska morska farma wiatrowa, która rozpocznie produkcję energii elektrycznej w 2026 roku. Farma o mocy 1,2 GW będzie w stanie zasilć ponad 1,5 miliona gospodarstw domowych. Baltic Power nie tylko przyczynia się do dekarbonizacji polskiej energetyki, ale również stymuluje rozwój gospodarczy, tworząc nowe miejsca pracy i wspierając rozwój przemysłu stoczniowego oraz innych sektorów związanych z energetyką odnawialną.

Bałtyk w kontekście energetyki i bezpieczeństwa to nasze „okno na świat”. Turbiny, reaktory, komponenty czy nośniki energii – takie jak obecnie ropa i gaz, a w przyszłości także wodór, amoniak i biokomponenty – trafiają do Polski drogą morską. Istniejące i powstające porty to możliwość dostarczenia i zapewnienia kluczowych dla energetyki elementów.

Równocześnie, w perspektywie średnio- i długoterminowej, ten obszar jest kluczowy dla rozwoju innych sektorów nowej energii – produkcji i obrotu odnawialnym wodorem i jego pochodnymi oraz rozwoju projektów CCUS⁶, wspierających dekarbonizację przemysłu. Bałtyk daje Polsce możliwość

⁶ CCUS (ang. *Carbon Capture, Utilisation and Storage*) to technologie wychwytywania, wykorzystywania i składowania dwutlenku węgla.

przeprowadzenia ambitnej transformacji, przenoszącej środek energetycznej ciężkości z południa na północ kraju⁷.

**Bałtyk staje się naszym „oknem na świat”
– bramą do niezależności, innowacji
i nowego modelu bezpieczeństwa opartego
na odnawialnych źródłach energii
i transgranicznej współpracy.**

Czego uczy nas blackout na Półwyspie Iberyjskim

W ubiegłym roku niemal 30% energii elektrycznej wyprodukowanej w Polsce pochodziło z odnawialnych źródeł energii⁸. Jednak doświadczenia związane z blackoutami w Hiszpanii i Portugalii pokazują, jak istotne jest inwestowanie w stabilizację systemu elektroenergetycznego. Transformacja energetyczna musi być racjonalna i zrównoważona – oparta na różnorodnych źródłach energii, które wzajemnie się uzupełniają. OZE potrzebują stabilizacji, najlepiej w postaci elastycznych i niskoemisyjnych elektrowni gazowych. Dlatego inwestycje w konwencjonalne źródła energii, w tym w wydobycie gazu oraz rozwój infrastruktury, są niezbędne, by zapewnić stabilność systemu.

W Polsce modernizacja sieci jest jednym z priorytetów. Energa-Operator, spółka z Grupy ORLEN, zainwestuje około 40 miliardów

złotych do 2035 roku w rozbudowę i cyfryzację sieci energetycznej w północnej i środkowej Polsce. Plan obejmuje budowę i modernizację 21 tysięcy kilometrów sieci oraz przyłączenie 9 GW nowych źródeł odnawialnych wraz z magazynami energii.

Polska jako lider zmian w regionie

Transformacja energetyczna to szansa na zbudowanie bezpieczniejszego, bardziej zrównoważonego systemu energetycznego, który będzie mniej narażony na zmienność cen paliw i pozwoli obniżyć rachunki za energię. Nie jest to jednak proces prosty. Obecnie znajdujemy się w okresie przejściowym, w którym zmagamy się zarówno z wyzwaniami starego sektora energetycznego – takimi jak ceny i dostępność węglowodorów – jak i z wyzwaniami związanymi z rozwojem nowego sektora, opartego na odnawialnych źródłach energii. Mając pełną świadomość tych wyzwań, w Grupie ORLEN inwestujemy w bezpieczeństwo dostaw oraz rozwój infrastruktury.

Podstawą efektywnej transformacji energetycznej jest stworzenie zrównoważonego miksu, który łączy odnawialne źródła energii z elastycznymi elektrowniami gazowymi oraz stabilną i nowoczesną infrastrukturą. W ciągu ostatnich lat udało się zbudować szkielet bezpieczeństwa infrastrukturalnego, który jednak wciąż wymaga dalszej rozbudowy – obejmującej zarówno sieci przesyłowe i magazyny energii elektrycznej, jak i infrastrukturę gazową oraz ropociągi.

W dzisiejszym świecie, w którym napięcia geopolityczne rosną, a mapy interesów

⁷ ORLEN, S&P Global Commodity Insights (2025), *Baltic Cooperation: Momentum for Energy Transition* [dostęp: 14.05.2025].

⁸ PSE (2025), *Raport 2024 KSE. Zestawienie danych ilościowych dotyczących funkcjonowania KSE w 2024 roku*, s. 32. [dostęp: 14.05.2025].

**Liderem transformacji zostaje ten, kto potrafi
łączyć nowe źródła energii z tradycyjną
infrastrukturą – i budować odporność nie tylko
na jutro, ale na dekady.**

regionalnych i globalnych ulegają
przeformułowaniu, istotne staje się
zabezpieczenie łańcuchów dostaw. To nie

tylko klucz do stabilności obecnego systemu
energetycznego, ale także fundament
przyszłej transformacji.

Jestem pewien, że Polska pozostanie liderem
tych zmian w regionie, a inwestycje ORLENU
przyczynią się do wzrostu bezpieczeństwa
energetycznego i rozwoju krajowej
gospodarki. ■

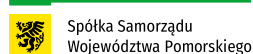
O AUTORZE

Ireneusz Fąfara – Prezes Zarządu, Dyrektor Generalny ORLEN S.A. Absolwent Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Menadżer z wieloletnim doświadczeniem w sektorze paliwowym i specjalista w zakresie transformacji energetycznej. W latach 2010–2017 pełnił funkcję Prezesa Zarządu ORLEN Lietuva, reformując działalność spółki i zwiększając eksport. Był m.in. Prezesem Zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego (2007–2009) oraz Wiceprezesem Zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (1998–2007). Zasiadał w radach nadzorczych m.in. PKO BP, LOTOS, Rockbridge TFI, KUKE i NFZ.

Partnerzy



Pomorski Fundusz Rozwoju
sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku



2000-2025 LAT
POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

